

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lipca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku E. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o przeliczenie świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 lipca 2011 r.,
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 24 marca 2011 r., /09,

oddala zażalenie.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 10 marca 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy E. C. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. z dnia 23 września 2009 r. oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 27 stycznia 2009 r. odmawiającej wnioskodawcy prawa do przeliczenia świadczenia emerytalnego z zastosowaniem aktualnie obowiązującej kwoty bazowej.

Od powyższego wyroku wnioskodawca wniósł skargę kasacyjną.

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2011 r., III UK 114/10, Sąd Najwyższy zwrócił akta sprawy Sądowi Apelacyjnemu w celu wezwania skarżącego do

wskazania sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia oraz sprawdzenia przez Sąd Apelacyjny tej wartości pod kątem dopuszczalności skargi kasacyjnej.

W piśmie procesowym z dnia 14 marca 2011 r. pełnomocnik wnioskodawcy, (wykonując wezwanie Sądu Apelacyjnego), wskazała, że wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi kwota 56.161 zł., stanowiąca różnicę między wysokością świadczenia emerytalnego, jaką wnioskodawca powinien otrzymywać od dnia 30 lipca 2001 r., a otrzymywaną emeryturą.

Postanowieniem z dnia 24 marca 2011 r. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 2 k.p.c. i art. 398² § 1 k.p.c. odrzucił skargę kasacyjną jako niedopuszczalną. Sąd Apelacyjny uznał, że przedmiotem sporu w sprawie wnioskodawcy jest różnica pomiędzy świadczeniem w wysokości wyliczonej przez wnioskodawcę a wysokością świadczenia emerytalnego ustaloną przez organ rentowy. Wartością przedmiotu zaskarżenia w sprawie jest suma - za okres jednego roku - kwot stanowiących miesięczne różnice pomiędzy świadczeniem dochodzonym a pobieranym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2009 r., II UZ 19/09 – LEX nr 519958; z dnia 15 kwietnia 2010 r., II UZ 5/10 – Lex nr 621341).

W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że skoro skarżący wskazał, że różnica pomiędzy świadczeniem pobieranym, a dochodzonym za jeden miesiąc to kwota 497,06 zł., to wartość przedmiotu zaskarżenia – ustalona jako suma tych kwot za okres jednego roku – nie przekracza 10 tys. zł, a w konsekwencji skarga kasacyjna jest niedopuszczalna stosownie do art. 398² § 1 k.p.c.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego zaskarżył zażaleniem wnioskodawca; zarzucając naruszenie art. 398⁶ § 2 i art. 398⁴ § 2 k.p.c. wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia o odrzuceniu jego skargi kasacyjnej. W uzasadnieniu zażalenia wskazano, że wnioskodawca, składając odwołanie do sądu, nie tylko domagał się prawidłowego wyliczenia jego świadczenia emerytalnego od dnia 30 lipca 2001 r., ale także wnosił o wyrównanie tego świadczenia za okres 9 lat i 4 miesięcy co stanowi kwotę 56.161 zł. W ocenie żalącego, nawet gdyby przyjąć zgodnie z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, że wnioskodawcy należy się wypłata zaległego świadczenia za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc w którym zgłoszono wniosek o ponowne

rozpatrzenie sprawy a przyznanie niższych świadczeń było następstwem błędu organu rentowego to i tak wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiłaby: 497,06 zł. x 36 miesięcy co daje kwotę 17.894,16 zł. i w konsekwencji skarga kasacyjna spełnia wymagania określone w art. 398² § 1 k.p.c.

Żalący powołał pogląd wyrażony w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2011 r., III UZ 16/10, że "sprawdzenie wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia następuje według wielkości lub wartości spornych elementów sprawy i kwot żądanych przez stronę odwołującą się, choćby następnie dokonany merytorycznie osąd spornych okoliczności nie potwierdził zasadności podstaw prawnych i wysokości spornych elementów sprawy".

Powołując się na powyższy pogląd żalący wskazał, że Sąd Apelacyjny w zaskarżonym postanowieniu w sposób nieuprawniony orzekł co do jednego z istotnych elementów przedmiotu sporu wynikającego z odwołania i przedmiotu zaskarżenia a więc żądanie przeliczenia świadczenia na dzień 30 lipca 2001 r. oraz wypłatę wyrównania od tej daty, na wstępnym etapie postępowania wywiezionego ze skargi kasacyjnej, które powinno być ograniczone do sprawdzenia jedynie wartości przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie nie było kwestionowane prawo do emerytury a jedynie jej wysokość zależna od przeliczenia świadczenia emerytalnego z zastosowaniem aktualnie obowiązującej kwoty bazowej. Zasadnie przyjął Sąd Apelacyjny w zaskarżonym rozpatrywanym zażaleniem postanowieniu, że przedmiot sporu i w konsekwencji zaskarżenia dotyczył wysokości emerytury (art. 398² § 1 k.p.c.). Żądanie ustalenia wysokości emerytury przy zastosowaniu nowej kwoty bazowej do wyliczenia tego świadczenia zmierza do jego podwyższenia, a przedmiotem sporu jest różnica między świadczeniem w wysokości wyliczonej przez wnioskodawcę a należnością ustaloną przez organ rentowy. W takiej sytuacji wartością przedmiotu zaskarżenia jest suma za okres jednego roku kwot stanowiących miesięczne różnice pomiędzy świadczeniem dochodzonym a pobieranym. Pogląd ten jest

jednolicie utrwalony w judykaturze Sądu Najwyższego (por. między innymi postanowienia z dnia 8 stycznia 1997 r., II UKN 40/96, OSNAPiUS 1997 nr 16, poz. 301, z dnia 18 października 2000 r., II UZ 123/00, OSNAPiUS 2002 nr 15, poz. 370, z dnia 18 marca 2008 r., II UZ 4/08, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 163, z dnia 14 kwietnia 2008 r., II UZ 8/08, Lex nr 470962), natomiast przytoczone przez skarżącą w zażaleniu postanowienie Sądu Najwyższego nie odnosi się do powyższej kwestii.

Podkreślić należy, że przedmiotem sprawy poczynając od postępowania przed organem rentowym było żądanie o przeliczenie świadczenia emerytalnego. Nie było natomiast wyodrębnionego do żądania o przeliczenie świadczenia, osobnego żądania o “zaległe świadczenia”. Wynika to także z odwołania w którym odwołujący określił zakres odwołania “z powodu odmowy ponownego wyliczenia wysokości świadczenia emerytalnego w/g obecnie obowiązującej kwoty bazowej”. Nie było więc przedmiotem sprawy rozpoznawanie jakiegokolwiek innego roszczenia, którego wartość mogłaby podlegać uwzględnieniu na podstawie art. 21 k.p.c.

Z powyższych względów – uznając bezzasadność zażalenia – Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.